

kukon, soft date

Kukon prezentuje utwór "soft date" z płyty "Organic Human" (premiera luty 2024 r.).

A czy Pani jest dziś wolna, dla mnie?
Chciałbym panią dzisiaj porwać, nagle
Niespodziewanie się zakochać, w diabie
Spędzić z tobą całą noc, albo cały miech
A czy Pani mnie pamięta, naprawdę?
Tyle gości tu przychodzi i chce ukraść cię
Tyle twarzy, co chcą dostać szansę
I nikt nie może zdobyć, a ty znów ze mną wychodzisz

Chciałbym z tobą pogadać, lecz się wstydzę podejść
Mam chyba status gwiazdy, albo znam ochronę
Idę w twoją stronę, każdy patrzy w moją stronę
Ostatni raz takie podjazdy robiłem w szkole
Ultrafiolet i na niej ultraczerwień
Moje ruchy są słabe, a moje myśli bezczelne
Zjesz mnie, a ja potem cię wylizę
Znasz mnie i ufasz mi, choć znikam Ci co chwilę
I poznaję co tydzień cię w zupełnie innej kiecce
Nowe miasto, jaka pora roku, jesień
Całe gównno w które gramy niebezpieczne
Ale wciąga mnie to bardzo i chcę tego jeszcze więcej
Niełatwo rozerwać się, gdy jesteś rozerwany
A ty dajesz mi to zawsze, więc dlatego się kochamy
Jesteś moją muzą życia i moją nową płytą
I wszystkim co zdobyłem, bo poznałem Ciebie pisząc

A czy Pani jest dziś wolna, dla mnie?
Chciałbym panią dzisiaj porwać, nagle
Niespodziewanie się zakochać, w diabie
Spędzić z tobą całą noc, albo cały miech
A czy Pani mnie pamięta, naprawdę?
Tyle gości tu przychodzi i chce ukraść cię
Tyle twarzy, co chcą dostać szansę
I nikt nie może zdobyć, a ty znów ze mną wychodzisz